

Sygn. akt. VII.K. 968/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Szczepańska

Protokolant: sekr.sąd. Simona Marcjanek

po rozpoznaniu dnia 13.02 i 15.03.2018r. sprawy:

J. B. (1), urodz. (...) w L., syna M. i W. z d. S.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 maja 2017r. około godz. 12:25 w O., na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny m-ki M. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości (I.badanie godz. 12:43- 0,91 mg/l, II.badanie godz. 12:59 – 0,88 mg/l, III. badanie godz. 13:25 – 0,81 mg/l, IV.badanie godz. 13:27 – 0,83 mg/l, V.badanie godz. 13:59 – 0,86 mg/l, VI.badanie godz. 14:28 – 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu),

tj. o przestępstwo z art. 178a§ 1 kk,

I. oskarżonego J. B. (1) uznaje za winnego dokonania zarzuconego mu przestępstwa i za to z mocy art. 178a§ 1 k.k skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§ 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,

III. na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,

IV. na podstawie art. 63§4 kk na poczet środka karnego orzeczonego w punkcie III zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 maja 2017r,

V. na podstawie art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 zł (pięciu tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

VI. na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn.akt VIIK 968/17

UZASADNIENIE

W dniu 21 maja 2017r. J. B. (1) w towarzystwie znajomych: B. J. (1) i S. T., w swoim samochodzie marki M. o nr rej. (...), na parkingu przy ulicy (...) od godziny ok. 10.00 spożywał alkohol w postaci wódki. W trakcie spotkania do wymienionych przyjechał M. C., który na prośbę J. B. (1) przywiózł im kolejne 0,5 litra wódki i po kilkuminutowej rozmowie odjechał z parkingu.

Około godziny 12.00 z samochodu wysiedli B. J. i S.T.. Po kilku minutach siedzący nadal w pojeździe na siedzeniu kierowcy J. B. usiłował włączyć silnik, a następnie uruchomił ostatecznie samochód i zaczął wykonywać nim manewry. Cofnął kilka metrów i uderzył w krawężnik z taką siłą, że otwarciu uległa kłapa bagażnika. J. B. wysiadł wówczas

z pojazdu i zamknął bagażnik, a następnie wszedł do samochodu i wykonując różne manewry, usiłował wyjechać z parkingu. W pewnym momencie podjechał do przodu, przejechał przez krawężnik i uderzył przodem pojazdu w budynek stacji transformatorowej. Następnie wysiadł z pojazdu i udał się do bagażnika. W tym czasie słychać już było sygnały dźwiękowe nadjeżdżającego radiowozu Policji. J. B. słysząc je wyłączył silnik w samochodzie.

Powyższą sytuację, od około godziny 10.00 obserwowali z okien mieszkania, usytuowanego na paterze w linii prostej, w odległości 15-20 metrów, od miejsca postoju w/w pojazdu, I. M. (1) i T. M. (1), których dzieci w tym czasie bawiły się w okolicy parkingu. Widząc, że J. B. usiłuje wyjechać I. M. (1) zawiadomiła Policję.

Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Policji M. G. (1) i A. S. (1), przykładając dłonie do kratki wentylatora chłodnicy pojazdu stwierdzili, iż silnik jest ciepły.

J. B. (1) został następnie poddany badaniom na zawartość alkoholu w organizmie.

Powyższe badania, przeprowadzone przy zastosowaniu aparatury analizującej zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinach: 12:43, 12:59, 13:25,

13:27, 13:59, 14:28 wykazały, iż wymieniony znajdował się w stanie nietrzeźwości odpowiednio: 0,91 mg/l, 0,88 mg/l, 0,81 mg/l, 0,83 mg/l, 0,86 mg/l, 0,81 mg/l.

(dowód: zeznania świadków: I. M. k. 122v-123, 13, 55-56, M. G. k. 122, 62-63, A. S. k. 143, 57v, protokoły użycia alkometru k. 5 -8)

Oskarżony J. B. (1) nie przyznał się do dokonania zarzuconego mu przestępstwa. Istota jego wyjaśnień sprowadzała się przy tym do twierdzeń, iż nie kierował samochodem po spożyciu alkoholu, zaś kiedy na miejsce przybyli policjanci, jego koledzy udali się już do domów, zaś on miał zamiar już wysiadać z samochodu. Odnośnie okoliczności wjechania w budynek stacji transformatorowej podał, że kiedy podjechał ze znajomymi pod blok na ul. (...), po zaparkowaniu przez przypadek nacisnął pedał sprzęgła i samochód lekko ruszył, i „dotknął stację trafo”. Po przyjeździe wraz z kolegami zaczął spożywać alkohol. W tym czasie - jak dodał- silnik był już wyłączony i kluczyki wyjęte ze stacyjki.

Wyjaśnienia oskarżonego - w ocenie Sądu - nie zasługują na wiarę albowiem są nielogiczne i sprzeczne z wiarygodnymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w tym w szczególności z zeznaniami świadków: I. M. (1), T. M. (1), A. S. (1) i M. G. (1).

I tak, jak wynika z twierdzeń I. M. i T. M., których jasne, logiczne i wzajemnie uzupełniające się relacje w pełni zasługują na wiarę, oskarżony po przybyciu na parking zaczął wraz z sąsiadem wymienionych (którego danych personalnych nie znali) spożywać w samochodzie alkohol. T. M. (1), który w tym czasie powrócił do domu, zaparkował samochód obok pojazdu oskarżonego i widział jak mężczyźni spożywali wódkę z plastikowych kubeczków. Następnie wraz z żoną I. M. (1) obserwowali samochód oskarżonego, gdyż w pobliżu bawiły się ich dzieci oraz dzieci sąsiadów. Omawiani świadkowie zgodnie podkreślili, iż widzieli, jak po godzinie 12.00 z samochodu oskarżonego wysiadł wspomniany sąsiad, zaś oskarżony przystąpił do wykonywania manewrów, które miały mu umożliwić wyjazd z parkingu. W czasie tychże

manewrów używał przy tym „dużo gazu”, uderzył w krawężnik oraz w budynek stacji transformatorowej.

Przedstawionej powyżej oceny zeznań omawianych świadków nie podważa - w ocenie Sądu - okoliczność, iż ich relacje różnią się między sobą albowiem różnice te dotyczą kwestii nieistotnych z punktu widzenia okoliczności zdarzenia objętego aktem oskarżenia. Podobnie ocenić należy okoliczność, iż wymienieni w pojeździe oskarżonego widzieli jedynie samego oskarżonego oraz wspomnianego sąsiada, tj. - jak ustalono- B. J. (1). Podkreślić bowiem należy, iż drugi z mężczyzn - S. T. siedział na tylnej kanapie, zaś pojazd był usytuowany przodem w kierunku okien świadków oddalonych ok. 15-20 metrów w linii prostej. Uwzględniając nadto, iż mieszkanie, z którego świadkowie czynili obserwacje mimo, iż usytuowane na parterze, znajdowało się nieco wyżej niż pojazd zaparkowany naprzeciwko, oczywistym jest, iż mogli nie zauważyć siedzącego z tyłu S.T.. Wymienionego nie mógł także spostrzec T. M. w

czasie, gdy po godzinie 10.00 parkował samochód obok pojazdu oskarżonego albowiem z wyjaśnień oskarżonego wprost wynika, iż początkowo był jedynie w towarzystwie (...)J., zaś po S.T. zadzwonił „w międzyczasie”, gdy już konsumpcja alkoholu w pojeździe trwała (v.k. 121v). Powyższe potwierdził także S.T., który jednoznacznie zarówno podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie wskazał, iż oskarżony przed południem zadzwonił do niego, powiedział, że jest w towarzystwie (...)J. , „koło bloku 10 koło stacji trafo”, w samochodzie i zaprosił go „na jednego”.

Co więcej, z zeznań S. T. wynika także, iż pojazd opuścił jako pierwszy, zaś B. J. (1) wysiadł po nim i poszedł do swojej klatki schodowej. Na rozprawie wprowadził świadek podawał już inną wersję, jednakże z konsekwentnych zeznań małżonków M. wprost wynika, iż B. J. sam wysiadł z pojazdu i „wywracając się” udał się do domu.

Reasumując, jasne, spójne i konsekwentne zeznania I. M. i T. M. są w ocenie Sądu wiarygodne i mogą stanowić podstawę czynienia pewnych ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Podobnie ocenić należało relacje funkcjonariuszy Policji M. G. i A. S., w których nie sposób doszukiwać się cech tendencyjnego, bezpodstawnego obciążania oskarżonego. Świadcówką są bowiem dla oskarżonego osobami obcymi

(podobnie jak I. M. i T. M.), zaś wykonywane czynności podejmowali w ramach swoich obowiązków służbowych. Obaj wymienieni świadkowie na miejscu zdarzenia ustalali uszkodzenia budynku stacji transformatorowej oraz pojazdu. Świadek M. G. stwierdził, iż samochód miał świeże otarcie na zderzaku. Co więcej, obaj świadkowie rutynowo, słysząc wersję oskarżonego, który negował fakt kierowania pojazdem po jego zaparkowaniu ok. godz. 10.00 i twierdził, iż jedynie w nim siedział (v.k. 62) oraz mając wiedzę odnośnie spostrzeżeń czynionych przez świadków M. , niezależnie od siebie, przykładając dłonie do kratki wentylatora chłodnicy pojazdu ustalili, iż silnik jest ciepły. Ta okoliczność z kolei wprost wyklucza wersję prezentowaną przez oskarżonego jakoby samochód od około godziny 10.00, po zaparkowaniu go na ul. (...) nie był uruchamiany.

Sąd nie uwzględnił zeznań B. J. (1) i S. T. albowiem ich analiza prowadzi do przyjęcia, iż nie polegają one w zasadniczej części na prawdzie i stanowią dalszą realizację linii obrony przyjętej przez oskarżonego. Podkreślić przy tym należy, iż wskazani świadkowie okoliczności początku omawianego spotkania przedstawiali rozbieżnie. Co więcej, świadek B. J. wielu okoliczności nie pamięta lub też jego wypowiedzi nie są kategoryczne i jednoznaczne. Istotne jest także, iż wątpliwości nie budzi fakt, że oskarżony przypisany mu czyn popełnił w czasie, gdy świadkowie udali się już do swoich miejsc zamieszkania. Z tych przyczyn ich wiedza, oparta li tylko na przypuszczeniach, domysłach i informacjach uzyskanych od oskarżonego nie może stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego w niniejszym postępowaniu.

Podobnie ocenić należało zeznania świadka M. C., którego wiedza sprowadzała się jedynie do przebiegu kilku minut, które spędził w towarzystwie oskarżonego oraz B. J. i S.T. w czasie, gdy dowoził im alkohol.

W tych warunkach wina oskarżonego nie budzi wątpliwości ,zaś przestępstwo mu przypisane wyczerpuje dyspozycję art.178a § 1 kk. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż oskarżony kierował pojazdem mechanicznym będąc w stanie nietrzeźwości.

Uznając oskarżonego za winnego dokonania opisanego czynu Sąd wymierzył mu karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie, uznając że sam fakt skazania wpłynie na oskarżonego wychowawczo Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec niego kary.

Ustalając wymiar okresu próby w kontekście niezbędnego czasu wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, Sąd doszedł do wniosku, iż określenie tegoż okresu w granicy 2 lat będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celu instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W świetle ustaleń Sądu nie ulega również wątpliwości, iż oskarżony w czasie czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości i popełnił przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Ten fakt, zgodnie z nakazem zawartym w art.42

§2kk zobowiązywał do orzeczenia w stosunku do oskarżonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Czas trwania orzeczonego środka Sąd określił na trzy lata i objął nim wszelkie pojazdy mechaniczne, uwzględniając przede wszystkim stopień zagrożenia dla ruchu drogowego ze strony oskarżonego. W tym kontekście uwzględniona została zarówno pora dnia, jak i miejsce popełnienia czynu.

Zgodnie z zasadą z art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego zakazu Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 maja 2017r.

Kierując się omawianymi względami, a nadto uwzględniając sytuację osobistą i majątkową oskarżonego Sąd orzekł wobec niego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 złotych na rzecz instytucji wskazanej w pkt. V wyroku.

W ocenie Sądu tak ukształtowana kara i całość rozstrzygnięcia w przedmiocie środków karnych nie przekracza stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, spełni również swe cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego Sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe (art.624 §1 kpk).